

Do więzienia za „autorytarne rządy Erdoğan”

18 lutego 2016

„Rządy Erdoğan stają się coraz bardziej autorytarne” – napisała prawniczka Sera Kadıgil. Za to jedno zdanie pójdzie do więzienia na rok i dziewięć miesięcy.

Sera Kadıgil jest działaczką opozycyjnej Republikańskiej Partii Ludowej, której program nawiązuje do myśli politycznej Mustafy Kemala Atatürka. Zawodowo pracuje jako prawniczka. Wielokrotnie broniła przed sądami dziennikarzy, aktywistów i studentów oskarżonych o obrażanie rządu. We wtorek 16 lutego sama usłyszała wyrok skazujący w podobnej sprawie.

Poszło o jedno zdanie, właściwie stwierdzenie faktu. Prawniczka użyła go w oficjalnym piśmie do sądu w sprawie, w której była pełnomocnikiem swojej partii pozwanej do sądu przez syna prezydenta, Bilala. Napisała: „rządy Erdoğan stają się coraz bardziej autorytarne”. Nawet według tureckich przepisów nie powinna za to ponieść żadnej odpowiedzialności. Turecki kodeks karny (jeszcze) zna pojęcie immunitetu adwokackiego. Za negatywne oceny zawarte w oficjalnych wystąpieniach lub pismach obrończych Kadıgil w żadnym wypadku nie powinna była zostać ukarana.

Wbrew przepisom prawa, adwokatka została oskarżona o obrazę prezydenta. We wtorek 44 sąd I instancji w Stambule skazał ją na rok i dziewięć miesięcy więzienia. To nie pierwszy taki wyrok w „demokratycznej” Turcji. Od sierpnia 2014 r., gdy Recep Tayyip Erdoğan został prezydentem Turcji, o jego obrazę oskarżono ponad sto osób. W większości przypadków wystarczyło napisać krytyczny komentarz o prezydencie i jego działaniach na Facebooku lub Twitterze. Sądową formę zastraszania opozycji rząd bez żenady stosował wobec dziennikarzy, działaczy politycznych, a nawet tureckich celebrytów – sprawę o obrazę

Erdoğana wytoczono nawet byłej miss Turcji Merve Büyüksaraç.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu